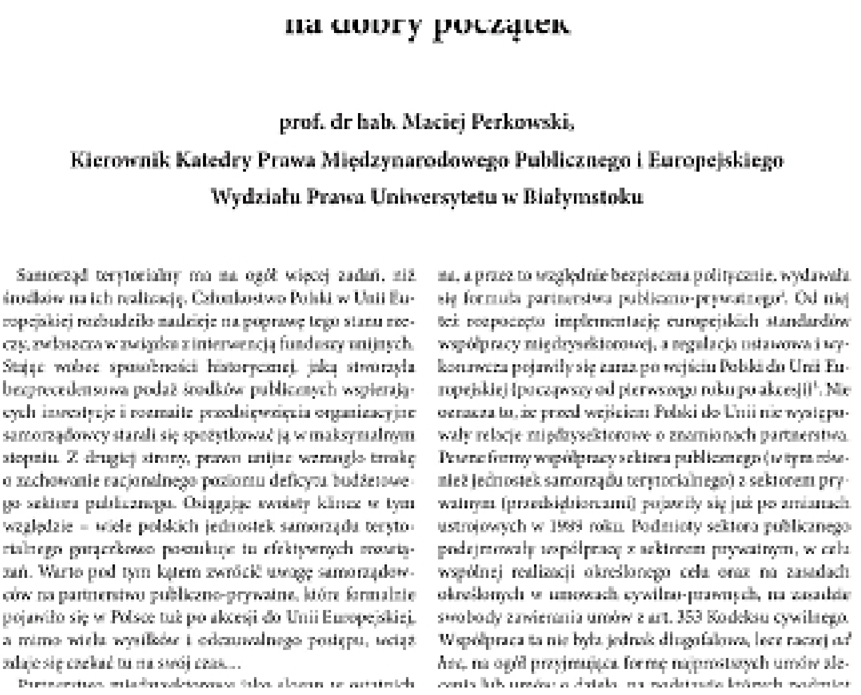

na dobry początek

prof. dr hab. Maciej Perkowski,
Kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego i Europejskiego
Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

Samorząd terytorialny ma na ogół więcej zadań, niż środków na ich realizację. Członkostwo Polski w Unii Europejskiej rozbudziło nadzieje na poprawę tego stanu rzeczy, zwłaszcza w związku z interwencją funduszy unijnych. Stając wobec sposobności historycznej, jaką stworzyła bezprecedensowa podaż środków publicznych wspierających inwestycje i rozmaite przedsięwzięcia organizacyjne samorządowcy starali się spożytkować ją w maksymalnym stopniu. Z drugiej strony, prawo unijne wzmogło troskę o zachowanie racjonalnego poziomu deficytu budżetowego sektora publicznego. Osiągając swoisty klincz w tym względzie – wiele polskich jednostek samorządu terytorialnego gorączkowo poszukuje tu efektywnych rozwiązań. Warto pod tym kątem zwrócić uwagę samorządowców na partnerstwo publiczno-prywatne, które formalnie pojawiło się w Polsce tuż po akcesji do Unii Europejskiej, a mimo wielu wysiłków i odczuwalnego postępu, wciąż zdaje się czekać tu na swój czas…

na, a przez to względnie bezpieczna politycznie, wydawała się formuła partnerstwa publiczno-prywatnego[1]. Od niej też rozpoczęto implementację europejskich standardów współpracy międzysektorowej, a regulacja ustawowa i wykonawcza pojawiły się zaraz po wejściu Polski do Unii Europejskiej (począwszy od pierwszego roku po akcesji)[2]. Nie oznacza to, że przed wejściem Polski do Unii nie występowały relacje międzysektorowe o znamionach partnerstwa. Pewne formy współpracy sektora publicznego (w tym również jednostek samorządu terytorialnego) z sektorem prywatnym (przedsiębiorcami) pojawiły się już po zmianach ustrojowych w 1989 roku. Podmioty sektora publicznego podejmowały współpracę z sektorem prywatnym, w celu wspólnej realizacji określonego celu oraz na zasadach określonych w umowach cywilno-prawnych, na zasadzie swobody zawierania umów z art. 353 Kodeksu cywilnego. Współpraca ta nie była jednak długofalowa, lecz raczej *ad hoc*, na ogół przyjmująca formę najprostszych umów zle-